

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek-Bitkowska

Sędziowie: SA Roman Dziczek

SO del. Dagmara Olczak-Dąbrowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1), M. B. (2), M. M., M. G., S. A., M. S., M. A. i J. A.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) i (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 kwietnia 2018 r., sygn. akt I C 1258/14

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

a. w punkcie pierwszym oddala powództwo M. B. (1) i M. B. (2) o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od 29 marca 2014 r. do 2 kwietnia 2018 r.;

b. w punkcie drugim oddala powództwo M. M. o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od 13 kwietnia 2015 r. do 2 kwietnia 2018 r.;

c. w punkcie trzecim oddala powództwo M. G., S. A., M. S., M. A., J. A. o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od 13 kwietnia 2015 r. do 2 kwietnia 2018 r.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Ministra (...) i (...) na rzecz M. B. (1), M. B. (2) i M. M. kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych oraz na rzecz M. G., S. A., M. S., M. A. i J. A. kwoty po 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Marzena Konsek-Bitkowska Roman Dziczek

UZASADNIENIE

M. B. (1) i M. B. (2) domagały się zasądzenia od Skarbu Państwa-Ministra (...) kwot po 128402,66 zł z odsetkami ustawowymi od 29 marca 2014 roku do dnia zapłaty. W sprawie zarejestrowanej pod sygn. akt I C 394/15, połączonej następnie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, M. M., M. G., M. S., S. A., M. A. i J. A. domagali się zapłaty od Skarbu Państwa-Ministra (...) odpowiednio kwoty 99 516,56 zł na rzecz M. M. oraz kwot po 9 951,66 zł na rzecz pozostałych powodów z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powodowie wywodzili swoje roszczenia z bezprawnych orzeczeń administracyjnych z dnia 31 marca 1953 r., z dnia 16 grudnia 1958 r., z dnia 21 stycznia 1965 r., które doprowadziły do przejęcia przez państwo przedsiębiorstwa (...) w B.". Wyjaśnili, że na szkodę poniesioną w wyniku tych decyzji składają się: wartość utraconych ruchomości, strata wynikająca ze zużycia i pogorszenia stanu budynków znajdujących się na przejętej nieruchomości, a także wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z przedsiębiorstwa i nieruchomości.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 3 kwietnia 2018 r. zasądził od Skarbu Państwa – Ministra (...) i (...) na rzecz:

- 1. M. B. (1) i M. B. (2) kwoty po 73 993,15 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 marca 2014 roku do dnia zapłaty;**
- 2. M. M. kwotę 63 422,70 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;**
- 3. M. G., S. A., M. S., M. A. i J. A. kwoty po 6 342,27 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;**

oddalił powództwa w pozostałym zakresie oraz ustalił zasadę, według której strony ponoszą koszty procesu, polecając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

Powodowie są następcami prawnymi T. i S. M., byłych właścicieli przedsiębiorstwa „(...) w B., pow. (...)”. Ich udziały w spadku kształtują się następująco: M. B. (3) – 7/32 części, M. B. (2) – 7/32 części, M. M. – 3/16 części, M. G. – 3/160 części, M. S. – 3/160 części, S. A. – 3/160 części, M. A. – 3/160 części, J. A. – 3/160 części.

Na podstawie orzeczenia nr 21 Ministrów Handlu Wewnętrznego i Leśnictwa z dnia 31 marca 1953 roku Skarb Państwa przejął na własność przedsiębiorstwo pn. „(...) w B., pow. (...)”. Jednocześnie na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu Drobnego i Rzemiosła z dnia 29 czerwca 1953 roku, ustanowiono przymusowy zarząd państwowy nad tym przedsiębiorstwem. Orzeczeniem Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 16 grudnia 1958 roku uchylono orzeczenie z dnia 31 marca 1953 roku w części odnoszącej się do tartaku przedsiębiorstwa „(...) w B., pow. (...)”. Na mocy orzeczenia Przewodniczącego Komitetu (...) z dnia 21 stycznia 1965 roku, w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 31 maja 1955 roku, sporządzonego przez Centralę Rolniczą Spółdzielnię (...), składniki majątkowe przedsiębiorstwa „(...) w B., pow. (...)” przeszły na własność Skarbu Państwa.

Decyzją z dnia 3 lipca 1991 roku Wojewoda (...) stwierdził nabycie z mocy prawa przez Gminę B. nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów w jednostce ewidencyjnej B., obręb B. jako działka nr (...).

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2012 roku Minister Gospodarki orzekł o stwierdzeniu nieważności orzeczenia nr 21 Ministrów Handlu Wewnętrznego i Leśnictwa z dnia 31 marca 1953 roku o przejęciu przedsiębiorstw na własność Państwa w części dotyczącej przedsiębiorstwa pn. „(...) w B., pow. (...)”, orzeczenia Przewodniczącego Komitetu (...) z dnia 21 stycznia 1965 roku w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego przedsiębiorstwa pn. „(...) w B.,

pow. (...)", zarządzenia Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła z dnia 29 czerwca 1953 roku w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pn. „(...)w B., pow. (...)”.

Decyzją nr (...) z dnia 3 lipca 2013 roku Minister Administracji i Cyfryzacji orzekł o stwierdzeniu nieważności decyzji Wojewody (...) z dnia 3 lipca 1991 roku w części dotyczącej nabycia przez Gminę B. z mocy prawa, nieodpłatnie, własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów B., obręb B. jako działka nr (...). Nieruchomość ta została zwrócona powodom.

W 1955 roku była ona zabudowana budynkiem młyna, budynkiem przybudowanym do młyna, przybudówką oraz tartakiem. Budynek młyna był pierwotnie magazynem, do którego wmontowane zostały maszyny i urządzenia techniczne młyna. W chwili przejęcia młyn posiadał napęd elektryczny, zainstalowany w 1938 roku. Podczas okupacji był prowadzony bez przerwy przez okupanta. W roku 1945 prowadzenie młyna przejął T. M.. Budynek młyna miał 4 kondygnacje (piwnica, parter, I i II piętro), w przybudówce obok młyna znajdowały się pomieszczenia biurowe. Stan budynku określany był jako bardzo zły, występowały spękania i skrzywienia ścian. Belkowanie wewnętrzne było bardzo stare, noszące ślady uszkodzeń. Podłogi na trzech kondygnacjach były w wysokim stopniu zużyte, połatane – zwłaszcza na parterze. Wskutek rys budynek opasano obręczą żelazną, sposobem gospodarskim jako prowizorycznym zabezpieczeniem przed dalszym zwiększaniem się pęknięć. W latach 1955-1961 nastąpiło największe pogorszenie stanu budynku młyna i przybudówki. Młyn funkcjonował do 1961 r. Od 16 września 1961 roku zaprzestano produkcji z uwagi na stan techniczny budynku. Budynek młyna ma wspólną ścianę z domem powodów. Stan młyna rzutował na uszkodzenia powstałe w tym domu – zawilgocenia, zalania, dziury w dachu. Remont domu był niemożliwy, bo ściana wspólna była własnością Skarbu Państwa. W latach 1955-1961 roku budynek młyna nie był remontowany.

Sąd Okręgowy ustalił skład i wartość ruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa prowadzonego przez poprzedników prawnych powodów. W oparciu o opinię rzeczoznawcy majątkowego przyjął, że wartość maszyn i urządzeń młyńskich, innych ruchomości oraz pasów transmisyjnych według stanu na dzień 31 maja 1955 roku, a według cen aktualnych przy założeniu kontynuacji działania wynosi 195 700 zł.

Budynki w aktualnym stanie nie nadają się do użytku. Ich stan techniczny jest bardzo zły oraz zagraża bezpieczeństwu ludzi i mienia. W każdej chwili na skutek niekorzystnych warunków atmosferycznych może dojść do katastrofy budowlanej. Naruszenie konstrukcji nośnej budynku dawnego młyna wskazuje na bezpośrednie zagrożenie katastrofą budowlaną. Obecnie obiekt ten nadaje się wyłącznie do rozbiórki. Na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa Sąd Okręgowy ustalił, że koszt prac rozbiórkowych wynosi 115 898,18 zł netto (142 554,76 zł brutto).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady. Za podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2004 r., wyjaśniając, że znajduje on zastosowanie na podstawie art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r., nr 162, poz. 1692), według którego do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej stosuje się przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie tej ustawy. Przyjął, że stwierdzenie nieważności orzeczeń administracyjnych, wydanych w latach 1953-1965, w odniesieniu do przedsiębiorstwa stanowiącego własność poprzedników prawnych powodów przesądza o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności. Między tym zdarzeniem a szkodą w majątku powodów zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Szkoła rzeczywista po stronie powodów wyraża się w utracie ruchomości stanowiących wyposażenie przedsiębiorstwa oraz zużyciu całkowitym lub częściowym budynków znajdujących się na zwróconej im nieruchomości, co również pozostaje w normalnym związku przyczynowym z bezprawnymi aktami administracyjnymi (art. 361 § 1 k.c.). Do pogorszenia ich stanu doszło w okresie, gdy nieruchomość znajdowała się w posiadaniu pozwanego Skarbu Państwa. W chwili przejęcia przez państwo przedsiębiorstwa możliwa była dalsza produkcja i produkcja ta była kontynuowana w latach 1955-1961, a dopiero pogarszający się stan budynku uniemożliwił dalsze prowadzenie działalności. W tym okresie pozwany nie dokonywał na nieruchomości żadnych nakładów umożliwiających zachowanie substancji budynku w stanie niepogorszonym i pozwalającym na prowadzenie produkcji. W chwili dokonania zwrotu nieruchomości powodom stan budynków nie pozwalał na korzystanie z nich w jakimkolwiek stopniu i w świetle opinii biegłego z

dziedziny budownictwa jedynym racjonalnym działaniem jest ich całkowita rozbiórka. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że rzeczywista szkoda w rozumieniu art. 160 § 1 i 2 k.p.a. obejmuje w ustalonym stanie faktycznym wartość utraconych ruchomości oraz koszty rozbiórki budynków w kwocie 142 554,76 zł brutto.

W odniesieniu do pozostałych roszczeń, tj. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedsiębiorstwa i nieruchomości przyjął, że wykraczają one poza zakres szkody rzeczywistej w rozumieniu art. 160 § 1 k.p.a. Ponadto roszczenie o zwrot wynagrodzenia i utraconych korzyści zostało zgłoszone dopiero 20 listopada 2014 roku, a więc z uchybieniem rocznemu terminowi, o którym mowa w art. 229 k.c. O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., wiążąc wymagalność świadczeń z doręczeniem pozwanemu wezwań do zapłaty.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, obejmując zakresem zaskarżenia rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie za okres poprzedzający datę wyrokowania, odszkodowanie zasądzone na rzecz powodów odpowiadające kosztom rozbiórki budynków, tj. co do kwot po 31183,85 zł w stosunku do M. B. (1) i M. B. (2), kwoty 26729,02 zł w stosunku do M. M. oraz kwot po 2672,90 zł w stosunku do M. G., S. A., M. S., M. A. i J. A. oraz zawarte w wyroku postanowienia w przedmiocie kosztów procesu. Skarżący zarzucił naruszenie art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pomiędzy bezprawnymi orzeczeniami administracyjnymi a szkodą powodów odpowiadającą kosztom rozbiórki budynków zachodzi normalny związek przyczynowy. Naruszenie art. 442 § 1 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. uzasadnił ich niezastosowaniem w wyniku nieuwzględnienia podniesionego przez Skarb Państwa zarzutu przedawnienia. Naruszenie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. powiązał z ich niewłaściwym zastosowaniem polegającym na przyjęciu, że wartość kosztorysowa prac potrzebnych do usunięcia naniesień stanowi szkodę rzeczywistą, pomimo że powodowie nie wykazali, że ponieśli nakłady na ich likwidację. Zarzut naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. został powiązany z wadliwym przyjęciem przez Sąd Okręgowy wymagalności roszczenia odszkodowawczego, w rezultacie czego odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone za okres poprzedzający datę wyrokowania, pomimo ustalenia odszkodowania według cen aktualnych na datę orzekania. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części objętej zakresem zaskarżenia środka odwoławczego, zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przy uwzględnieniu wyniku sporu oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w niewielkiej części.

Wprawdzie zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. należy uznać za trafny, jednakże jego uwzględnienie nie może prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku z uwagi na dopuszczalną w ramach podstawy faktycznej powództwa odmienną kwalifikację prawną roszczeń odszkodowawczych dochodzonych przez powodów. Należy podkreślić, że dokonując kwalifikacji prawnej faktów przytoczonych w pozwie, sąd musi wziąć pod uwagę wszystkie miarodajne normy prawa materialnego, chyba że w danej sytuacji przepis ogranicza zakres kognicji sądu tylko do zbadania żądania pod kątem określonej podstawy prawnej (por. K. Weitz, Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym [w:] Aurea Praxis Aurea Theoria, Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, Warszawa 2011, t. I s. 679).

Trzeba przyznać rację skarżącemu, że szkoda polegająca na pogorszeniu stanu nieruchomości w wyniku niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynności zarządzania i gospodarowania, jako następczych w stosunku do bezprawnego objęcia jej w posiadanie, nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wadliwą decyzją nacjonalizacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2017 r. I CSK 180/17, Legalis, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 2 grudnia 2008 r., I ACa 135/08, OSA 2012/4/37-59 i z 23 stycznia 2013 r., I ACa 699/12, niepubl.). W ustalonym i niekwestionowanym w apelacji stanie faktycznym w wyniku wydania orzeczenia nacjonalizacyjnego poprzednicy prawni powodów utracili prawo własności nieruchomości i skutek ten był normalnym następstwem tej decyzji. Natomiast obniżenie wartości budynków, znajdujących się na tej nieruchomości w wyniku prowadzenia nieprawidłowej gospodarki i ogólnej dewastacji nie miało swojego źródła w wydaniu decyzji nacjonalizacyjnej. Jego źródłem było zupełnie inne zdarzenie prawne, a mianowicie objęcie w posiadanie i wykonywanie władztwa nad

nieruchomością w sposób, który doprowadził ją do takiego stanu, że jej wartość jest niższa niż była w dacie wydania decyzji nacjonalizacyjnej. Możliwe jest natomiast zakwalifikowanie takiego zachowania jako deliktu uzasadniającego odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. Takiemu stanowisku dał również wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z 4 marca 2015 r., (IV CSK 410/14, Legalis) przyjmując, że wprawdzie nie jest wykluczone powstanie w relacjach między właścicielem a posiadaczem samoistnym nieruchomości - poza roszczeniami mającymi oparcie w art. 224 § 2 i art. 225 k.c. - także roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej deliktem, ale taka podstawa otwiera się jednak dopiero przy spełnieniu koniecznych warunków: roszczenia pozostają poza zakresem hipotez art. 224 i 225 k.c. oraz spełnione są wszystkie przesłanki odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, czyli wystąpi szkoda, działanie jest obiektywnie i subiektywnie niewłaściwe oraz pomiędzy szkodą i tym działaniem występuje normalny związek przyczynowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przepisy regulujące roszczenia w stosunkach między właścicielem a posiadaczem samoistnym (art. 224 i art. 225 k.c.) nie mogą stanowić podstawy prawnej wyrównania uszczerbków majątkowych spowodowanych władaniem przez Skarb Państwa znacjonalizowanymi nieruchomościami w sytuacji, w której upadła podstawa prawna ich przejęcia przez państwo w związku ze stwierdzeniem nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych. Za ugruntowany w orzecznictwie należy bowiem uznać pogląd, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, także na podstawie decyzji administracyjnej, uznanej w późniejszym czasie za nieważną, kwalifikowane jest jako posiadanie samoistne w dobrej wierze (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 686/12, z dnia 24 listopada 2014 r., I CSK 658/13, Legalis oraz w wyroku z dnia 27 stycznia 2016 r., II CSK 95/15, Legalis). Momentem rozstrzygającym dla oceny dobrej albo złej wiary posiadacza jest chwila uzyskania posiadania, w związku z czym późniejsze zmiany stanu jego świadomości pozostają bez wpływu na tę ocenę. Z tego względu pismo T. M. z 9 kwietnia 1952 r. skierowane do Głównej Komisji do spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw, w którym wskazuje on na brak podstaw prawnych nacjonalizacji jego przedsiębiorstwa, pozostaje bez wpływu na ocenę dobrej wiary Skarbu Państwa, który obejmując w posiadanie działkę przejętą na podstawie decyzji nacjonalizacyjnej pozostawał w usprawiedliwionym przekonaniu, że grunty te stanowią własność państwową. Zgodnie natomiast z art. 224 § 1 k.c. posiadacz samoistny w dobrej wierze nie ponosi odpowiedzialności wobec właściciela za pogorszenie rzeczy. Skoro zatem ani decyzja nacjonalizacyjna nie jest źródłem szkody wynikającej z nieprawidłowej gospodarki i ogólnej dewastacji przejętego przez państwo majątku, ani władztwo sprawowane przez Skarb Państwa nad tym majątkiem nie jest posiadaniem samoistnym w złej wierze, to należy rozważyć odpowiedzialność deliktową tego ostatniego za zniszczenie znacjonalizowanego mienia. Szkoda po stronie dawnych właścicieli, którym zwrócono nieruchomości w stanie grożącym katastrofą budowlaną jest bowiem oczywista.

W rozpoznawanej sprawie powodowie, powołując się na konstrukcję wieloczołowego związku przyczynowego, wskazywali, że bezprawne decyzje nacjonalizacyjne stworzyły warunki do powstania innych zdarzeń, z których ostatnie wywołało szkodę w postaci pogorszenia stanu budynków znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. W ramach podstawy faktycznej powództwa wskazali również na zużycie i pogorszenie stanu budynków w następstwie zaniechania konserwacji i remontów w okresie władania nieruchomością przez Skarb Państwa (pismo procesowe powodów z dnia 1 czerwca 2015 r., k. 216) oraz sformułowali wnioski dowodowe zmierzające do wykazania, że obecny stan budynków jest efektem nieprawidłowej gospodarki pozwanego. Według opinii biegłego K. S. z dziedziny budownictwa Skarb Państwa w okresie władania nieruchomością w latach 1955 - 1991 r. nie wykonywał bieżących napraw i konserwacji, naruszając obowiązki właściciela nieruchomości wynikające z ustawy z 31 stycznia 1961 r. prawo budowlane, co w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnia przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za bezprawne i zawinione zaniechania funkcjonariuszy państwowych na podstawie art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. Należy podzielić wnioski opinii biegłego, zgodnie z którymi systematyczne przeglądy budynków i bieżące remonty pozwoliłyby na ich zachowanie w stanie dostatecznym.

Za nieuzasadniony trzeba natomiast uznać zarzut przedawnienia dochodzonego przez powodów roszczenia o naprawienie poniesionej z tego tytułu szkody. Wbrew stanowisku skarżącego, jego bieg nie mógł rozpocząć się w 1991 r., a więc z chwilą, kiedy Skarb Państwa utracił posiadanie nieruchomości na rzecz Gminy B., ponieważ

wówczas nie było wierzyciela w stosunku zobowiązaniowym, którego źródłem jest delikt pozwanego polegający na niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynnościach zarządu nieruchomością. Dopiero decyzją z 12 kwietnia 2012 r. stwierdzono nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych, a rok później, po stwierdzeniu nieważności decyzji komunalizacyjnej powodowi zwrócono nieruchomość. Roszczenie odszkodowawcze nie mogło zatem przedawnić się przed powstaniem stosunku zobowiązaniowego, a w szczególności przed identyfikacją wierzyciela i konkretyzacją szkody. Z tego względu początek biegu przedawnienia, zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., należy wiązać z datą zwrotu powodowi bezprawnie znacjonalizowanej nieruchomości. Wtedy bowiem poszkodowani dowiedzieli się o szkodzie w postaci dewastacji budynków i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W konsekwencji trzyletni termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego nie upłynął do momentu wytoczenia powództwa w rozpoznawanej sprawie (24 listopada 2014 r. i 13 kwietnia 2015 r.).

Nie można podzielić zarzutów apelacji kwestionujących istnienie szkody po stronie powodów w związku z pogorszeniem stanu budynków na zwróconej im nieruchomości. Tego rodzaju uszczerbek majątkowy ma charakter szkody rzeczywistej i wyraża się różnicą pomiędzy wartością budynków w 1955 r. a ich wartością w chwili zwrotu nieruchomości powodowi w 2013 r. Nie jest to szkoda przyszła, ewentualna czy hipotetyczna, co zarzuca skarżący w apelacji. Według powszechnie akceptowanego w doktrynie i orzecznictwie stanowiska w prawie cywilnym pod pojęciem szkody należy rozumieć uszczerbek w dobrach poszkodowanego, polegający na różnicy między stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego, a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie. Uszczerbek ten przybiera postać utraty, zmniejszenia lub niepowiększenia aktywów (tak też A Olejniczak [w:] System Prawa Prywatnego. T.6. Prawo zobowiązań - część ogólna. wyd. 3, s. 79). Nie jest zatem trafne stanowisko skarżącego wiążące szkodę z poniesieniem przez powodów wydatków na rozbiórkę zdewastowanych budynków, ponieważ uszczerbek majątkowy po ich stronie wystąpił, pomimo że wydatków takich nie ponieśli. W momencie przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa stan budynku umożliwiał kontynuowanie produkcji, a po zwrocie nieruchomości powodowi w 2013 r. stan obiektu grozi katastrofą budowlaną. Należy przy tym podzielić stanowisko biegłego z dziedziny budownictwa, że stan ten nie jest wynikiem prawidłowej gospodarki i normalnego zużycia budynków, lecz rezultatem zaniechania niezbędnych prac remontowych i konserwacyjnych w okresie władztwa sprawowanego przez Skarb Państwa.

Trafne okazały się natomiast zarzuty podważające rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie odsetek ustawowych przyznanych od zasądzonych na rzecz powodów odszkodowania. Ich podstawę prawną stanowi art. 481 k.c., który po zmianie ustawą z 9 października 2015 roku nowelizującą Kodeks cywilny (Dz.U. 2015, poz. 1830) w § 2 określa wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie będących odpowiednikiem odsetek ustawowych w rozumieniu art. 481 k.c. sprzed wejścia w życie wskazanej nowelizacji. Nie może budzić wątpliwości, że zasądzone na rzecz powodów odsetki są odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia w obu stanach prawnych, tj. przed 1 stycznia 2016 roku i po tej dacie. Z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia (art. 363 § 2 k.c.) należy jednak przyjąć, że odsetki za czas opóźnienia przysługują powodowi od daty wydania wyroku, tj. od dnia 3 kwietnia 2018 roku, uznając jednocześnie za nieuzasadnione żądanie ich zasądzenia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i pisma procesowego rozszerzającego powództwo. Z art. 361 § 2 k.c., pozostającego w ścisłym związku z art. 363 k.c., wynika obowiązek naprawienia szkody przez zapewnienie wierzycielowi całkowitej kompensaty wywołanego uszczerbku, który nie może jednak prowadzić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998 Nr 9, poz. 133 oraz wyrok z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, Legalis). Zasada, zgodnie z którą szkodę ustala się według wartości na datę orzekania o odszkodowaniu uzasadnia przyjęcie, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika, co zapewnia pełną kompensatę i odsetki należą się od daty wyrokowania (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia: 31 stycznia 1994 r., III CZP 184/93, OSNCP 1994 nr 7-8, poz. 155, 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNCP 1995, Nr 2, poz. 26). W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 marca 2014 roku Sąd Najwyższy (III CSK 152/13, Legalis) wyjaśnił, że takie rozwiązanie trafnie motywuje się aksjologicznym założeniem ochrony dłużnika przed nałożeniem na niego ciężarów nie do udźwignięcia na skutek skumulowania znacznej kwoty odsetek (przekraczającej w praktyce nawet wielokrotnie należność główną) oraz niedopuszczalnością uzyskania przez poszkodowanego przysporzenia majątkowego wykraczającego poza szkodę (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniach

wyroków z dnia: 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, Legalis, 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, Legalis, i 14 marca 2014 r., III CSK 152/13, Legalis). Przedstawione stanowisko Sąd Apelacyjny podziela. W konsekwencji zaskarżony wyrok należało zmienić na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa o zapłatę odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia zasądzonych za okres sprzed daty wyrokowania. W pozostałej części apelacja pozwanego jako bezzasadna została oddalona (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., ponieważ powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swego żądania, obowiązkiem zwrotu na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego należało obciążyć pozwanego, stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia dla każdego z roszczeń z osobna z uwagi na występujące po stronie pozwanych współuczestnictwo formalne (§ 2 pkt 3 i 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2018, poz. 265).

Dagmara Olczak-Dąbrowska Marzena Konsek-Bitkowska Roman Dzięczek